

Sygn. akt I ACa 641/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Sędziowie:	SA Marta Sawicka
	SA Eugeniusz Skotarczak
Protokolant:	sekr. Sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. P. (1)

przeciwko D. B. (1) i P. P. (1)

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 8 lipca 2013 r.,

sygn. akt I C 1201/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim i czwartym w ten sposób, że:

1. nakazuje pozwanym solidarnie D. B. (1) i P. P. (1) opublikowanie na stronach internetowych (...) oraz (...) przez okres 14 dni, a gdyby właściciel stron nie wyraził na publikację zgody w jednym wydaniu papierowym bądź internetowym pisma izb lekarskich „Gazeta (...)” wydawanych przez Naczelną Izbę Lekarską w W. oświadczenia o następującej treści: „ D. B. (1) oraz P. P. (1) przepraszają R. P. (1) za umieszczenie na stronach internetowych (...) oraz (...) zrzutu strony spółki (...) bez zgody autora tej strony tj. R. P. (1)”;

2. zasądza od pozwanych D. B. (1) i P. P. (1) na rzecz powoda R. P. (1) kwotę 1500 zł. (jeden tysiąc pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od 27 lipca 2009 r. do dnia zapłaty;

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 553,50 zł. (pięćset pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 1023 zł (jeden tysiąc dwadzieścia trzy złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

E. Skotarczak E. Buczkowska-Żuk M. Sawicka

Sygn. akt: I ACa 641/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił wyrok zaoczny wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny w dniu 13 lutego 2012 r. pod sygnaturą I C 1117/11 oraz oddalił powództwo i umorzył postępowanie w zakresie żądania zobowiązania pozwanego D. B. (1) do zaprzestania działań. Ponadto Sąd Okręgowy zasądził od powoda R. P. (1) na rzecz pozwanego D. B. (1) kwotę 1577,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 525,00 zł tytułem zwrotu odpłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego. Sąd Okręgowy oddalił również powództwo wzajemne i zasądził od powoda wzajemnego P. P. (1) na rzecz R. P. (1) kwotę 377,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W ostatnim punkcie nakazał pobrać od pozwanego R. P. (2) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 600,00 zł tytułem opłaty od pozwu wzajemnego.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód R. P. (1) od 2005 r. prowadzi firmę o nazwie (...), której podstawowa działalność opiera się na odpłatnym tworzeniu stron internetowych. Natomiast pozwani D. B. (1) i P. P. (1) są współnikami spółki cywilnej (...), która prowadziła między innymi działalność edycyjną w zakresie oprogramowania, przetwarzania danych, działalność związaną z bazami danych i informatyką. Od 2009 r. (...) spółka cywilna zajmowała się również świadczeniem usług w zakresie projektowania stron internetowych, logotypów, wizytówek, ulotek, a także pełnej identyfikacji wizualnej kreującej marki firm.

Niniejsza spółka jest producentem platformy automatycznej komunikacji gabinetów medycznych z pacjentami, tzw. (...). Platforma ta stanowi formę dostarczania zintegrowanych rozwiązań informatycznych, które mają na celu usprawnienie pracy gabinetów, poprzez wykorzystanie możliwości informatycznych środków komunikacji. (...) na swojej stronie internetowej oferuje wdrożenie swojej platformy, która ma poprawić wydajność i organizację pracy w gabinetach.

Pod koniec 2008 r. powód wykonał stronę internetową dla swojego kontrahenta – firmy (...) Sp. z o.o. Niniejszy utwór został zamieszczony na stronach (...) (wersja polska), (...) (wersja angielska) oraz (...) (wersja niemiecka).

Prawa autorskie do wykonanej strony internetowej przysługują powodowi.

Początkowo strona (...) nosiła na samym dole oznaczenia: (...) i (...). Obecnie w dolnej części strony widnieje oznaczenie: (...). Z kolei strona (...) nosi na samym dole oznaczenia: (...) oraz (...).

Za wykonanie strony internetowej powód otrzymał od ww. podmiotu wynagrodzenie w wysokości 5490,00 zł brutto.

W dniu 14 maja 2009 r. spółka cywilna (...) otrzymała od firmy (...) Sp. z o.o. zamówienie na wdrożenie oprogramowania do kompleksowej obsługi placówek medycznych (...), którego jest wyłącznym producentem.

(...) spółka cywilna wdrożyła oprogramowanie (...) dla zamawiającej placówki medycznej celem udostępnienia pacjentom mechanizmów rejestracji online.

W 2009 r. pozwani zamieścili na stronach internetowych (...) oraz (...), których byli właścicielami, zrzuty ekranu przedstawiające projekt wykonanej przez powoda strony internetowej (...) Nad danym zrzutem ekranu na stronie (...) umieszczono informację: „(...)”.

Poza tym na stronie (...) umieszczono w sąsiedztwie ww. zrzutów informacje: „(...)”, „(...)” albo „(...)”.

Powyższe zrzuty strony internetowej (...) wraz z informacją o „(...)” umieszczono również 14 października 2010 r. na portalu społecznościowym F. – na profilu (...).

Przedmiotowe zrzuty ze strony internetowej (...) i informacje wykorzystane zostały bez wiedzy i zgody powoda.

Pismami z 24 czerwca 2009 r. powód wezwał pozwanych D. B. (1) i P. P. (1) do bezzwłocznego – najpóźniej w terminie 3 dni od dnia odebrania niniejszego pisma – usunięcia ze swojej strony internetowej błędnych informacji sugerujących autorstwo D. B. (1) i P. P. (1) w stosunku do strony internetowej (...) oraz przeproszenia na swojej stronie internetowej firmę (...), nadto do zapłaty kwoty 20000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie osobistych praw autorskich.

Pozwani D. B. (1) i P. P. (1) nie ustosunkowali się do powyższych wezwań.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy orzekł, iż powództwo oparte o treść art. 78 ust. 1 i art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z 04 lutego 1994 r. (t.j. Dz. U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 z późn. zm.), jak również powództwo wzajemne oparte o treść art. 22 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 16 kwietnia 1993 r. (t. j. Dz. U. z 2003 r., nr 153, poz. 1503 z późn. zm.) okazały się bezzasadne. Bezzasadny okazał się również zgłoszony przez pozwanego D. B. (1) zarzut przedawnienia.

Sąd zwrócił uwagę, iż bezspornym było, że w 2009 r. i w 2010 r. pozwani zamieścili na stronach internetowych (...) oraz (...), których byli właścicielami, zrzuty ekranu przedstawiające projekt wykonanej przez powoda strony internetowej (...) Ponadto nad danym zrzutem ekranu na stronie (...) umieszczono informację: „(...)”. Poza tym na stronie (...) umieszczono w sąsiedztwie ww. zrzutów informacje: „(...)”, „(...)” albo „(...)”. Nie ulegało również wątpliwości, iż powyższe zrzuty strony internetowej (...) wraz z informacją o „(...)” umieszczono 14 października 2010 r. na portalu społecznościowym F. – na profilu (...). Sąd Okręgowy ustalił również, iż powodowi przysługiwały prawa autorskie do wykonanej przez niego strony internetowej (...).

Sąd, po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdził nadto, że doszło do naruszenia praw autorskich powoda przysługujących mu do strony internetowej(...) w ten sposób, że pozwani umieścili na stronach internetowych (...) i (...), a także na portalu społecznościowym F. – na profilu (...)- zrzuty ekranu przedstawiające projekt wykonanej przez powoda strony internetowej (...) oraz informacje sugerujące, że są twórcami realizacji niniejszej strony. Powyższe wynikało bowiem wprost z przedłożonych przez powoda wydruków stron internetowych , a konkretnie z treści informacji umieszczonych w sąsiedztwie zrzutów ekranu przedstawiających projekt wykonanej przez powoda strony internetowej o treści: „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”. W ocenie Sądu I instancji nie było też wątpliwości, iż powyższe sformułowania mogły wprowadzać w błąd odwiedzających niniejsze strony i portal F. co do twórcy spornej strony, zwłaszcza, że jak wynika z dowodów zebranych w sprawie od roku 2009 zarówno powód jak i pozwani zajmowali się świadczeniem usług w zakresie projektowania stron internetowych.

Z dowodów zebranych w sprawie wynika, iż w dniu 12 marca 2012 r. D. B. (1) i P. P. (1) podjęli uchwałę w sprawie rozwiązania spółki cywilnej (...). Wspólnicy powyższej spółki cywilnej zaprzestali prowadzenia działalności związanej z systemem (...), a także przestali być operatorami stron internetowych (...) oraz (...). Niniejsza działalność przeszła na inny podmiot, który obecnie administruje ww. stronami internetowymi i profilem(...) na portalu F.. Mając na uwadze powyższe brak było w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do zobowiązania pozwanych do umieszczania wskazanych przez powoda przeprosin na powyższych stronach internetowych oraz profilu(...) na portalu F.. Żądanie w tym zakresie podlega zatem oddaleniu.

Odnosząc się do żądania powoda zapłaty kwoty 9000,00 zł Sąd zwrócił uwagę iż powód dochodził zapłaty powyższej kwoty jednocześnie jako zadośćuczynienia i odszkodowania. Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy ocenił, iż rozmiar doznanej przez powoda krzywdy jest niewielki. Powód nie wykazał, jakie go spotkały ujemne konsekwencje w związku z powyższym działaniem pozwanych. Nadto

z dowodów zebranych w sprawie wynika, że celem pozwanych była promocja ich (...)służącej do automatycznej komunikacji gabinetów medycznych z pacjentami, poprzez wskazanie firm - za pomocą dokonanych zrzutów ich stron internetowych na strony pozwanych, w których wdrożono daną platformę, a nie umyślne naruszenie praw autorskich powoda. Z treści zeznań D. B. (1) i P. P. (1) oraz świadka M. C. wynikało, iż pozwani zwracali się do (...) Sp. z o.o. o wyrażenie zgody na umieszczenie zrzutu strony (...) na ich stronach internetowych. Powyższe świadczy o tym, że (...) spółki (...) nie dążyli do naruszenia praw autorskich powoda do spornej strony internetowej. Pozwani wykazali się jedynie brakiem należytej staranności w zakresie ustalenia, komu faktycznie przysługują prawa autorskie do strony (...) i od kogo muszą uzyskać zgodę na wykorzystanie niniejszego utworu. Sąd w przedmiotowej sprawie nie dopatrywał się naruszenia praw osobistych powoda w takim stopniu, który uzasadniałby zasądzenie zadośćuczynienia, a nie ograniczenie się do środków niemajątkowych.

Dodatkowo Sąd zwraca uwagę, iż powód w żaden sposób nie przedstawił na czym polegały poniesione przez niego straty moralne, czy krzywdy. W tej sytuacji nie było możliwe ich odniesienie do wysokości żadanego zadośćuczynienia. Mając na uwadze powyższe okoliczności, w ocenie Sądu I instancji, naruszenie przez pozwanych prawa autorskiego powoda do strony (...) ma taki charakter, że zasądzenie na rzecz R. P. (1) zadośćuczynienia za rzekomo doznaną krzywdę jest nieuzasadnione.

Odnośnie żądania naprawienia szkody Sąd I instancji uznał, że powód powinien to żądanie odpowiednio uzasadnić i w razie kwestionowania zgłosić wnioski dowodowe mające na celu wykazanie, że żądana kwota rzeczywiście uwzględnia stosowne wynagrodzenie. Ponieważ tego brak Sąd uznał, że żądanie zapłaty podlega oddaleniu w całości.

Odnosząc się do powództwa wzajemnego opartego na art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, z uwagi na oczywistą bezzasadność pozwu, Sąd uznał iż powództwo złożone przez R. P. (1) nie było oczywiście bezzasadne. Dodatkowo w ocenie Sądu I instancji P. P. nie wykazał, że wniesienie przez R. P. (1) powództwa zagrażało lub naruszało interes pozwanego.

Wobec złożenia przez powoda – w toku postępowania skutecznego oświadczenia w przedmiocie cofnięcia żądań pozwu w części dotyczącej zobowiązania pozwanego D. B. (1) do zaprzestania działań polegających na reklamowaniu swoich usług, poprzez wskazywanie na stronach (...), na profilu (...) znajdującym się na portalu społecznościowym F. oraz na stronie (...) graficznej wersji strony internetowej (...) wraz ze zrzeczeniem się roszczenia postępowanie w tym zakresie należało umorzyć na podstawie art. 355 k.p.c.

Apelacją od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie, w zakresie w jakim Sąd ten oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz D. B. (1) kwotę 1577 zł tytułem zwrotu opłaty od sprzeciwu od wyroku zaocznego wniósł powód.

Skarżący zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego w szczególności:

a) art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego D. B. (2) zwrotu całości kosztów postępowania, mimo że pozwany przegrał sprawę w zakresie zobowiązania do zaprzestania działań naruszających prawa autorskie powoda, a zatem koszty powinny zostać wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone,

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niepełne uzasadnienie wyroku a mianowicie nieokreślenie czy powód odniósł krzywdę na skutek naruszenia jego osobistych prawa autorskich,

c) art. 231 k.p.c. poprzez niewyprowadzenie z faktu naruszenia przez pozwanych praw autorskich powoda wniosków, jakie zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego Sąd powinien wyciągnąć a mianowicie, że działanie pozwanych mogło doprowadzić do wprowadzenia w błąd co do autorstwa strony potencjalnych klientów powoda, spowodować

utrata tychże potencjalnych klientów a w rezultacie niewyprowadzenie wniosku, że powód na skutek bezprawnych działań pozwanych odniósł krzywdę,

d) art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w nieustaleniu wysokości należnego powodowi odszkodowania za bezprawne korzystanie przez pozwanych z jego utworu i w oddaleniu roszczenia na skutek niewykazania przez powoda wysokości szkody, podczas gdy Sąd powinien był na podstawie wszechstronnego rozważenia wszelkich okoliczności w sprawie ustalić wysokość tego odszkodowania.

- naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności:

a) 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że nawet w przypadku zasadności żądania złożenia przez pozwanego publicznego oświadczenia wskazanie nieodpowiedniej zdaniem Sądu formy tego oświadczenia skutkować powinno oddaleniem powództwa, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu powinna być taka, że to do sądu orzekającego należy określenie odpowiedniej treści i formy oświadczenia, a więc nawet nieodpowiednie określenie formy oświadczenia nie powinno skutkować jego oddaleniem, a nadto że Sąd ma swobodę w zakresie uznania roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych i w przypadku uznania, że rozmiar krzywdy jest niewielki, może w ogóle zadośćuczynienia nie zasądzić,

b) 78 ust. 1 pkt 3 lit b ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że wysokość odszkodowania za bezprawne korzystanie z utworu musi być wysokością odpowiadającą ściśle wysokości krotności wynagrodzenia za korzystanie z utworu, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, a w razie nieudowodnienia ściśle wysokości roszczenia powinno ono zostać oddalone, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu powinna być taka, że w przypadku niemożności udowodnienia ściśle przez powoda wysokości roszczenia wysokość tę powinien ustalić Sąd orzekający w sprawie.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku co do punktu II poprzez zobowiązanie pozwanych solidarnie, aby umieścili i stale utrzymywali przez 30 dni ciągiem na stronie głównej (...) oraz (...) w lewym górnym rogu przeprosiny o treści szczegółowo wskazanej na k. 232 akt, a także zobowiązanie pozwanych solidarnie, aby umieścili i stale utrzymywali przez 30 dni ciągiem na stronie głównej profilu gabinet, znajdującym się na portalu społecznościowym F. wskazanego tekstu przeprosin oraz zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 9000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27.07.2009 r oraz co do punktu IV poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania w II instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwani D. B. (1) i P. P. (1) wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania drugo instancyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzutom apelacji powoda nie sposób odmówić słuszności, co w konsekwencji doprowadziło do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku Sądu I instancji.

Na wstępie zaznaczyć należy, że Sąd Apelacyjny co do zasady podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, a dotyczące sposobu dokonanego przez pozwanych naruszenia praw autorskich powoda, zarówno w odniesieniu do praw autorskich majątkowych jak i osobistych. Dokonując jednak analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny doszedł do wniosków częściowo odmiennych od Sądu Okręgowego oraz podzielił częściowo zarzuty wskazane w apelacji.

Podstawę powództwa w niniejszej sprawie stanowiła odpowiedzialność pozwanych za naruszenie majątkowych i osobistych praw autorskich powoda poprzez umieszczenie na stronach internetowych (...) oraz (...), których pozwani byli właścicielami, zrzutów ekranu przedstawiających projekt wykonanej przez powoda strony internetowej (...), nad którymi to zrzutami umieszczono informację: „(...)”, „(...)”, „(...)” albo „(...)”. Powyższe zrzuty strony internetowej (...) wraz z informacją o „(...)” umieszczono ponadto na portalu społecznościowym F. – na profilu (...)

Ustalenia dotyczące podstawy powództwa nie były przez apelującego kwestionowane. Ogólnie rzecz ujmując skarżący zarzucał Sądowi I instancji, że pomimo uznania, iż do naruszenia praw autorskich doszło, Sąd Okręgowy oddalił powództwo w zakresie żądanych przeprosin, zadośćuczynienia i odszkodowania, co w konsekwencji doprowadziło również do niekorzystnego dla powoda rozstrzygnięcia o kosztach.

Zważywszy, iż skarżący kwestionuje zasadność zaskarżonego wyroku zarzucając zarówno naruszenie prawa materialnego jak i procesowego, w pierwszej kolejności rozważenia wymagają te drugie z wymienionych, bowiem zarzuty w odniesieniu do prawa materialnego mogą być właściwie ocenione i rozważone tylko na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przypomnieć należy, że uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane oraz jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Stąd też naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. o tyle tylko może stanowić przyczynę uchylenia orzeczenia, o ile uniemożliwia dokonanie w toku instancji kontroli należytego zastosowania prawa materialnego i procesowego (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, LEX nr 54382; wyrok z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420). W ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadnienie zaskarżonego wyroku tego rodzaju mankamentów nie zawiera, bowiem odzwierciedla tok procesu myślowego i decyzyjnego, którego wynikiem jest treść wyroku. Wbrew zarzutom skarżącego motywy zaskarżonego wyroku czynią zadość wymogom formalnym, o których mowa w art. 328 § 2 k.p.c. Wymaga bowiem podkreślenia, że art. 328 § 2 k.p.c. określa jedynie wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia - a zatem nie stanowi właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych, ani ich oceny prawnej.

Za niezasadny Sąd Apelacyjny uznał również zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 231 k.p.c., poprzez niewyprowadzenie wniosku, że powód na skutek bezprawnych działań pozwanych odniósł krzywdę. Powołany przepis stanowi, że sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Zastosowanie tego sposobu dokonania ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia powinno mieć miejsce, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

W myśl art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych twórcy, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanej naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny.

Natomiast zgodnie z treścią art. 79 cytowanej ustawy uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa:

1) zaniechania naruszenia; 2) usunięcia skutków naruszenia; 3) naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy

naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu; 4) wydania uzyskanych korzyści.

Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie pozwani dopuścili się nieumyślnego naruszenia zarówno majątkowych jak i osobistych praw majątkowych powoda. Naruszenia powyższe wynikały natomiast już z istoty samej publikacji zrzutów ekranowych strony internetowej z przypisami „(...)”, „(...)”, „(...)” albo „(...)” czy przypisem „(...)” co umieszczone zostało na portalu społecznościowym F. – na profilu (...)Prawa autorskie do strony, której zrzuty wykorzystali pozwani, w całości przysługują powodowi. Wskazany sposób opisanie zrzutów strony internetowej, w ocenie Sądu Apelacyjnego mógł sugerować, iż pozwani nie tylko dostarczyli Klinice oprogramowanie (...) ale również stworzyli stronę internetową (...) Pozwani co prawda podnosili w trakcie postępowania, iż decydując się na publikację owych zrzutów ekranowych uzyskali na to zgodę K. A., to jednak zaniechali ustalenia czy to właśnie Klinika jest właściwym podmiotem, który zgody takiej skutecznie mógłby udzielić. Pozwani jako profesjonaliści, decydując się na publikację zrzutów ekranowych, winni byli natomiast w sposób niewątpliwy ustalić komu przysługują prawa autorskie do wykorzystywanej strony internetowej, szczególnie w sytuacji, gdy na niektórych podstronach widniało oznaczenie (...), jak i (...) jak i uzyskać zgodę na wykorzystywanie strony- w formie pisemnej. Powyższe zachowanie pozwanych doprowadziło w konsekwencji do naruszenia osobistych praw autorskich poprzez wprowadzenie w błąd co do autorstwa strony oraz majątkowych praw autorskich poprzez wykorzystanie zrzutów ekranowych w celach reklamowych.

Jak jednoznacznie wynika z treści przytoczonych powyżej przepisów w przypadku naruszenia autorskich dóbr osobistych twórcy przysługuje kilka różnorodnych roszczeń. Co ma znaczenie w realiach niniejszej sprawy twórca może, żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie, a jeśli naruszenie było zawinione, sąd może również przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Możliwość żądania złożenia publicznego oświadczenia każdorazowo uzasadniona jest dokonaniem naruszenia autorskiego prawa osobistego. Ostateczna zaś ocena odpowiedniości treści i formy oświadczenia jako czynności potrzebnej do usunięcia skutków naruszenia autorskich praw osobistych należy do sądu orzekającego. Jej kryteria stanowią zaś : rozmiar i skutki naruszenia, zasięg publikacji powodującej naruszenie . Wobec powyższego Sąd Apelacyjny podziela zawarte w apelacji zarzuty powoda dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego to jest art. 78 ust 1 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych, poprzez oddalenie żądania powoda w zakresie złożenia żadanego oświadczenia, po uznaniu przez Sąd Okręgowy, że żądanie określonej treści, po rozwiązaniu spółki cywilnej, było niemożliwe do dokonania. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż wobec dokonanego naruszenia dóbr osobistych powoda należało uczynić zadość jego żądaniu i zobowiązać pozwanych do złożenia publicznego oświadczenia o odpowiedniej treści i formie. Zmiany własnościowe dotyczące miejsca żadanego przez powoda złożenia oświadczenia nie powinny natomiast skutkować oddaleniem powództwa w tym zakresie, a jedynie ustaleniem przez Sąd Okręgowy innej formy (w tym miejsca) złożenia oświadczenia, która to byłaby możliwa do wykonania. Biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności sprawy w tym powiązania osobowe obecnego właściciela strony (...) , (...) oraz pozwanego P., Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż właściwym będzie nakazanie pozwanym solidarnie opublikowania na powyższych stronach internetowych przez okres 14 dni, a gdyby właściciel stron nie wyraził na publikację zgody w jednym wydaniu papierowym bądź internetowym pisma izb lekarskich Gazeta (...) oświadczenia o wskazanej w wyroku treści. W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczenie w wyroku obowiązku we wskazanej postaci uzasadnione jest realiami sprawy, w tym wskazanymi powyżej powiązaniem osobowymi jednego z pozwanych z obecnym właścicielem wskazanych orzeczeniu stron internetowych. Powyższe pozwala przypuszczać, iż wykonanie obowiązku w tym zakresie nie jest niemożliwe, co uznając, tę formę za najbardziej odpowiednią ze względu na miejsce dokonania naruszeń przesądziło o zasadności jego orzeczenia. Na wypadek gdyby uczynienie zadość pierwotnemu obowiązkowi było niemożliwym Sąd orzekł o możliwości wypełnienia ciężącego na pozwanych obowiązku poprzez publikację oświadczenia w piśmie izb lekarskich „(...)”. O takim wyborze miejsca publikacji oświadczenia w przypadku niemożności wykonania tego na stronach internetowych, zdecydował przede wszystkim profil klientów spółki tworzonej przez pozwanych. Otóż oprogramowanie(...), które pozwani reklamowali na stronach internetowych przeznaczone było dla osób prowadzących praktykę lekarską czyli lekarzy prowadzących własne gabinety, czy też do

podmiotów większych, jednak i tak znajdujących się w gronie świadczeniodawców usług medycznych. Wobec takiego określenia grona osób, które mogły zostać wprowadzone w błąd działaniami pozwanych Sąd Apelacyjny uznał, iż miejscem adekwatnym do umieszczenia oświadczenia będzie właśnie pismo izb lekarskich. Określając długość okresu przez jaki oświadczenie ma ukazywać się na stronie internetowej sąd wziął pod uwagę czynnik "równoważący" rozmiar naruszenia prawa w aspekcie czasowym, jakim jest długotrwała, beczynność powoda w podjęciu obrony swego prawa. Fakt ten nie może pozostać bez wpływu na ocenę skutków naruszenia, pod kątem jego doniosłości i dotkliwości dla zainteresowanego, manifestujących się poprzez taką jego postawę. Sąd Apelacyjny był więc uprawniony do uznania, że żądanie złożenia oświadczenia o przeproszeniu powoda zgłoszone zostało w większym rozmiarze niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania. Rozstrzygając w tym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 28 stycznia 2004 r. (IV CK 417/02, LEX nr 558607) zapatrywanie, zgodnie z którym beczynność powoda w podjęciu obrony swego prawa wpływa na zakres i rozmiar jego udzielenia przez sąd.

Przechodząc z kolei do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego niezasadzenia przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia wskazać należy, że redakcja art. 78 ust 1 ustawy wskazuje, że wymienione w nim roszczenie o zadośćuczynienie ma charakter fakultatywny, co oznacza, iż ustawodawca do uznania sądu pozostawił kwestię oceny jego zasadności. Powyższa konkluzja nie oznacza oczywiście dowolności sądu, który musi uwzględnić, iż celem zadośćuczynienia jest złagodzenie skutków negatywnych doznań wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego ocena możliwości zasądzenia zadośćuczynienia musi być dokonywana z punktu widzenia kompensacyjnego, a nie represyjnego charakteru zadośćuczynienia (por. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05 i powołane tam orzecznictwo). Nie każde naruszenie autorskich praw osobistych rodzi zatem prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszym postępowaniu powód w ramach zaoferowanego materiału dowodowego nie wykazał w żaden sposób zaistnienia krzywdy, która powodowałaby konieczność zasądzenia na jego rzecz stosownego zadośćuczynienia. Przede wszystkim powód nie wykazał, nawet nie powoływał się na jakiegokolwiek okoliczności, które umożliwiałyby przyjęcie, że wskutek działania pozwanych naruszone zostało dobre imię powoda, nadszarpnięte zostało zaufanie do niego, które powodowałoby ujemne przeżycia psychiczne powoda, a tym samym krzywdę. Sąd ma obowiązek zasądzić odpowiednią kwotę pieniężną tytułem zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy ze względu na stopień winy sprawcy naruszenia oraz rozmiar doznanego krzywdy przez autora, samo usunięcie skutków naruszenia będzie niewystarczające do zrehabilitowania ujemnych przeżyć psychicznych wywołanych faktem naruszenia autorskich praw osobistych. Zadośćuczynienie nie może natomiast stanowić dla autora dodatkowego źródła dochodu z tytułu bezprawnego rozpowszechniania jego utworu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy słusznie nie dopatrywał się zaistnienia po stronie powoda krzywdy, w związku z czym brak było podstaw do zasądzenia jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia. Tym samym zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 78 ust 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie nie zasądzenia zadośćuczynienia uznać należało za bezzasadny.

Konsekwencją naruszenia przez pozwanych także i majątkowych praw autorskich była możliwość żądania przez powoda naprawienia wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. W ocenie Sądu Apelacyjnego interpretacja art. 79 ust. 1 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych nie pozwala przyjąć, iż w razie zaistnienia naruszenia, sąd rozpoznający sprawę może nie zasądzić stosownego odszkodowania w sytuacji nie wykazania przez powoda wartości szkody czy choćby stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu o jakim mowa w art. 79 ust. 1 pkt 3b. Obowiązek zapłaty jest niezależny od wystąpienia szkody po stronie uprawnionego, istotny jest bowiem sam fakt naruszenia przynależnych mu autorskich praw majątkowych. Odniesienie tego roszczenia do wynagrodzenia podyktowane jest dążeniem do uproszczonego, a zatem łatwiejszego i szybszego uzyskania ochrony i rekompensaty.

Przez "stosowne wynagrodzenie" należy rozumieć takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby podmiot prawa autorskiego gdyby pozwany zawarł z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., II CK 90/03, OSNC 2005, Nr 4, poz. 66, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2006 r., II CSK 245/06, LEX nr 233063). Powyższe zatem oznacza, że powód - wbrew przyjętej przez Sąd Okręgowy tezie - nie musiał wykazywać wysokości poniesionej szkody, czy wykazywać, że żądana kwota rzeczywiście uwzględnia stosowne wynagrodzenie, a jedynie winien był wykazać fakt naruszenia autorskich praw majątkowych. Obowiązkom w tym zakresie powód w ocenie Sądu Apelacyjnego sprostał w całości. Wobec powyższego szacując wartość stosownego wynagrodzenia Sąd Apelacyjny przyjął, iż licencja na wykorzystanie zrzutu strony internetowej powoda opiewać powinna na kwotę 500 złotych. Przyjmując powyższą wartość Sąd Apelacyjny miał na uwadze, iż wykonanie całej strony internetowej, która składała się z kilkunastu podstron, w trzech wersjach językowych powód wycenił na kwotę 5490 złotych brutto, zatem stosowne wynagrodzenia za licencję na wykorzystanie samych zrzutów ekranowych w ocenie Sądu Apelacyjnego winno mieć wartość nie większą niż 10% kwoty wynagrodzenia. Kwotę tę, wobec zawinionego naruszenia zasądzić z kolei należało w wartości jej trzykrotności.

Podstawę żądania odsetek stanowił art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W niniejszej sprawie powód żądał zasądzenia odsetek od dnia 27 lipca 2009 roku. W ocenie Sądu Apelacyjnego, żądanie w tym zakresie uznać należało za uzasadnione. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód wzywał pozwanego w terminie 3 dni od otrzymania wezwania do zaniechania naruszeń oraz zapłaty kwoty 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia już pismem nadanym w urzędzie pocztowym w dniu 26 czerwca 2009 roku, które wobec niepodjęcia w terminie do dnia 14 lipca 2009 roku zostało zwrócone do nadawcy. Pozwany w opóźnieniu pozostawał zatem już od dnia 18 lipca 2009 roku. Przyjąć również należało, iż powód dochował należytej staranności kierując wezwaniem do pozwanego na adres wskazany jako miejsce prowadzonej działalności i miejsce kontaktu właśnie na stronach internetowych, na których doszło do naruszenia praw powoda, niezależnie od wpisów w ewidencji działalności gospodarczej. Skoro taki adres pozwani podawali do kontaktu ze sobą, powinni liczyć się z tym, że zmiana ich miejsca pobytu czy zamieszkania bądź prowadzenia działalności, może spowodować utrudnienia z odbiorem korespondencji, jednak nie zwalnia ich to od odpowiedzialności za skuteczność doręczeń.

W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić, o czym orzeczono w punkcie 3 wyroku .

O kosztach postępowania zarówno przed Sądem pierwszej instancji jak i przed Sądem odwoławczym orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich rozdzielenia z uwzględnieniem faktu, że każda ze stron jedynie częściowo obroniła swoje stanowisko w sprawie, zarówno przed sądem pierwszej instancji jak i w apelacji. Powód w całości wygrał roszczenie niemajątkowe, natomiast w zakresie roszczenia o zapłatę jego stanowisko zostało uwzględnione jedynie w 17%.

E. Skotarczak E. Buczkowska-Żuk M. Sawicka.